



Sygn. akt II CSK 207/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)
SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)
SSN Hubert Wrzeszcz

Protokolant Agnieszka Łuniewska

w sprawie z powództwa U. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń (...)
Spółce Akcyjnej w S.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 19 stycznia 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 12 listopada 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) podpunkty
1) i 2) oraz w punkcie IV (czwartym) i w tym zakresie przekazuje
sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd pierwszej instancji uwzględnił w znacznej części powództwo o zapłatę przeciwko pozwanemu ubezpieczycielowi, przyjmując, że powódka wykazała wystąpienie przesłanek roszczenia z umowy ubezpieczenia mienia od kradzieży z włamaniem i rabunku.

Sąd drugiej instancji uwzględnił apelację pozwanego ubezpieczyciela w ten sposób, że wyrokiem reformatoryjnym w pkt I 1) i 2) oddalił skierowane przeciwko pozwanemu ubezpieczycielowi powództwo i zasądził od powódki na rzecz tego pozwanego zwrot kosztów procesu.

W ocenie tego Sądu, żadna z trzech umów ubezpieczeniowych nie stanowiła podstawy do świadczenia ubezpieczyciela z tytułu szkody wyrządzonej powódce kradzieżą pieniędzy, a to wobec wskazanych elementarnych przejawów rażącego niedbalstwa pracowników powódki, wykluczającego odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela z mocy art. 827 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny stwierdził, że strony musiałyby wyrazić: „zmodyfikować brzmienie tego przepisu w zawartej między nimi umowie ubezpieczenia”, czego jednak nie dokonały. W tej sytuacji żadna z polis ubezpieczeniowych nie mogła, w ocenie Sądu Apelacyjnego, stanowić podstawy odpowiedzialności ubezpieczyciela i to nawet niezależnie od art. 827 k.c. W ocenie Sądu odwoławczego powódka nie zdołała bowiem wykazać, że doszło do włamania, ponieważ wobec niezabezpieczenia wszystkich kluczy do drzwi wejściowych nie można wykluczyć, iż sprawca wszedł do lokalu za pomocą oryginalnego klucza. Sąd Apelacyjny uznał za błędne ustalenia Sądu I instancji co do graniczącego z pewnością posłużenia się przez sprawców podrobionym lub dopasowanym kluczem, wobec oparcia tego ustalenia na wadliwym przekonaniu, że doszło do zabezpieczenia wszystkich kluczy. Powołując się na postanowienia § 4 pkt 4 o.w.u. od kradzieży z włamaniem i rabunku Sąd odwoławczy uznał, że powódka nie wykazała, iż doszło do rabunku klucza, a to oznacza niespełnienie przesłanki odpowiedzialności ubezpieczyciela, niezależnie od przesłanki rażącego niedbalstwa pracowników powódki z art. 827 § 1 k.c., ponieważ z materiału dowodowego w postępowaniu karnym wynika, iż nie wszystkie komplety kluczy były zabezpieczone.

Z kolei odpowiedzialność cywilna za szkodę w wartościach pieniężnych jest wyłączona, z uwagi na postanowienie § 5 o.w.u. o symbolu (...), ponieważ nie doszło do powstania szkody w mieniu w rozumieniu tej umowy ubezpieczenia (§ 4 ust. 11 o.w.u. (...)). Ponadto w postanowieniu § 8 ust. 1 pkt 5 powołanych o.w.u. wprost wyłączono z okresu objętego ubezpieczeniem OC szkody w wartościach pieniężnych, a klauzula 027 obejmuje odpowiedzialność do określonej kwoty za utratę wartości pieniężnych ale wyłącznie powstałą w czasie transportu, co nie nastąpiło w okolicznościach sprawy, ponieważ terminem „transport” nie powinny być objęte środki pieniężne przechowywane w siedzibie powódki.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął, że żadna z polis nie stwarzała podstaw do odpowiedzialności ubezpieczeniowej pozwanego ubezpieczyciela, co skutkowało oddaleniem powództwa jako niezasadnego.

Skarga kasacyjna strony powodowej zaskarża wyrok w części oddalającej powództwo przeciwko pozwanemu ubezpieczycielowi oraz w części rozstrzygającej o kosztach postępowania za obie instancje.

Skarżąca Spółka, w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej, zarzuciła błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 827 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 474 k.c., art. 65 § 2 k.c., art. 6 k.c. i w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., akcentując pominięcie oceny przesłanki wypłaty odszkodowania na zasadach słuszności.

Zarzuty mieszczące się w ramach drugiej podstawy kasacyjnej obejmują naruszenie art. 235 k.p.c. w zw. z art. 9 § 1, art. 278 § 1 i art. 231 k.p.c., a także naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 372 k.p.c. oraz art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 i art. 176 ust. 1 Konstytucji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany Ubezpieczyciel wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, kwestionując zasadność zarzutów skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny, oddalając powództwo wyrokiem reformatoryjnym, odniósł się jedynie do części przesłanek rozstrzygających o odpowiedzialności ubezpieczyciela, pomijając jedną z nich, wymienioną in fine art. 827 § 1 k.c., a

mianowicie nie ocenił, czy zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności.

Powód podniósł ten zarzut uzasadniając go naruszeniem art. 328 § 2 k.p.c. wskutek niewłaściwego zastosowania art. 827 § 1 k.c. w wyniku całkowitego braku w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oceny roszczenia powoda z uwzględnieniem pełnego brzmienia przepisu prawa materialnego, przyjętego za podstawę prawną uzasadniającą oddalenie powództwa.

Tymczasem skarga kasacyjna może być oparta na zarzucie naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., jeżeli Sąd drugiej instancji nie wyjaśnił wszystkich przesłanek materialnoprawnych rozstrzygających o odpowiedzialności ubezpieczyciela, a więc motywy tego sądu nie są w tej materii w ogóle znane, co nie tylko osłabia zaskarżone orzeczenie, ale przede wszystkim uniemożliwia jego kontrolę kasacyjną w płaszczyźnie prawidłowego dokonania aktu subsumpcji art. 827 § 1 k.c. (postanowienie SN z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2013/12/148). Sąd Najwyższy nie może samodzielnie rekonstruować powodów, którymi kierował się sąd odwoławczy. Sąd Najwyższy nie może w szczególności dociekać, czy okoliczności wskazane przez stronę powodową w jej piśmie procesowym z dnia 27 stycznia 2014 r., a w szczególności wyartykułowane na s. 20 tego pisma, zostały ocenione i ewentualnie w jaki sposób przez Sąd odwoławczy w kontekście przesłanki materialnoprawnej przyjętej w art. 827 § 1 in fine k.c. za uzasadniającą obowiązek zapłaty odszkodowania jeśli zapłata ta odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności.

Brak zatem w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dokonania oceny tej materialnoprawnej przesłanki zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela, i to nawet w sytuacji uprzedniego przesądzenia zaistnienia innych przesłanek wyłączających jego odpowiedzialność, nie pozwala obecnie na stanowcze przesądzenie o prawidłowości zastosowania art. 827 § 1 k.c. jako przepisu uzasadniającego m.in. zwolnienie pozwanego ubezpieczyciela z obowiązku zapłaty odszkodowania. Zważyć bowiem należy, że przesłanką niezwalniającą ubezpieczyciela od odpowiedzialności lub od zapłaty odszkodowania jest istnienie w danych okolicznościach konkretnej sprawy podstaw do zapłaty uzasadnionych

względami słuszności (art. 827 § 1 in fine k.c.), i to bez względu na postanowienia umowy lub ogólnych warunków ubezpieczenia zwalniające ubezpieczyciela od odpowiedzialności. Ocena, czy w danych okolicznościach zapłata odszkodowania przez ubezpieczyciela odpowiada względom słuszności musi więc być dokonana przez Sąd rozstrzygający sprawę merytorycznie i dlatego jej brak przesądza o tym, że zaskarżone orzeczenie zapadło co najmniej przedwcześnie. Ustawodawca posłużył się bowiem przesłanką „względów słuszności” jako pewnego rodzaju elementem ochronnym, ponieważ ubezpieczenie powinno zapewniać kontrahentowi ubezpieczyciela rzeczywiste bezpieczeństwo w razie wystąpienia zdarzenia losowego objętego przedmiotowym zakresem ubezpieczonego ryzyka. Dlatego, nawet jeśli szkoda jest następstwem rażącego niedbalstwa ubezpieczającego, sąd zobowiązany jest ocenić zarówno całokształt towarzyszących mu, niekiedy wyjątkowych, okoliczności faktycznych, jak również ewentualną dotkliwość skutków odmowy zapłaty odszkodowania ubezpieczającemu lub ubezpieczonemu.

Nie okazały się natomiast trafne pozostałe zarzuty skargi kasacyjnej. Sąd Apelacyjny oddalił powództwo nie z powodu zastosowania błędnie interpretowanego art. 827 § 1 k.c., ale wobec niespełnienia się wymogów określonych w postanowieniach ogólnych warunków ubezpieczenia, współkształtujących treść stosunku ubezpieczeniowego. Strony stosunku ubezpieczenia mogą bowiem ustalić zasady odpowiedzialności ubezpieczyciela mniej korzystne dla ubezpieczającego niż wynikające z art. 827 § 1 k.c. Z kolei art. 827 § 2 k.c., dopuszczając umowną modyfikację zasad odpowiedzialności ubezpieczyciela w stosunku do przewidzianej tym przepisem, nie przewiduje możliwości dokonywania odstępstwa od nich jedynie na korzyść ubezpieczającego (v. wyrok SN z dnia 9 kwietnia 2015 r., II CSK 363/14, niepubl.). Możliwe są więc także odstępstwa na korzyść ubezpieczyciela, w następstwie współkształtowania treści stosunków ubezpieczenia przez postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia, będących wzorcem wydanym przez ubezpieczyciela.

Jeżeli więc nawet w okolicznościach tej sprawy brak jest podstaw do uwolnienia ubezpieczyciela od odpowiedzialności a to wobec umyślnego wyrządzenia szkody lub wskutek rażącego niedbalstwa ale innych osób niż sam

ubezpieczający, to jednak odpowiedzialność ubezpieczyciela uzasadni tylko wyrządzenie takiej szkody, która jest następstwem wystąpienia ryzyka objętego w postanowieniach o.w.u. przedmiotem ubezpieczenia. Tymczasem w § 8 pkt 5 o.w.u. odpowiedzialności cywilnej zakres ubezpieczenia nie obejmował szkód m.in. w wartościach pieniężnych, natomiast w postanowieniach o.w.u. mienia od kradzieży z włamaniem i rabunku odpowiedzialnością ubezpieczyciela objęto szkody powstałe jedynie w wyniku kradzieży z włamaniem, ale rozumianej w sposób określony w § 4 pkt 4 o.w.u.

W każdym jednak przypadku, a więc nawet niezależnie od wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności ubezpieczyciela w postanowieniach o.w.u. lub w postanowieniach umowy, poszkodowany może żądać od ubezpieczyciela zapłaty odszkodowania, jeśli zapłata ta odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności. Tę klauzulę ustawową z art. 827 § 1 k.c. powtórzono także w postanowieniu § 9 pkt 3 o.w.u. mienia od kradzieży z włamaniem (NIP/OW 046/0708), co oznacza, że nawet wyrządzenie szkody poprzez zabór mienia niebędący kradzieżą z włamaniem w rozumieniu postanowień o.w.u. może nie wyłączać w danych okolicznościach zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela, jeżeli zapłata ta odpowiada względem słuszności. Brak oceny Sądu co do zaistnienia albo braku wystąpienia tej materialnoprawnej przesłanki nie uzasadniał zatem przedwczesnego, a zarazem stanowczego, rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku reformatoryjnym

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

jw

r.g.